
Emil Kumka

Papieski Wydział Teologiczny św. Bonawentury w Rzymie

emil.kumka123@gmail.com

ORCID:

***Reguła św. Franciszka i życie ślubami zakonnymi
w Konferencjach oraz w zeznaniach świadków
w procesie beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym
św. Maksymiliana Kolbe***

***The Later Rule of Saint Francis and the life of the religious
vows in the Conferences and in the testimony of witnesses
in the process for the beatification and canonisation of
St. Maximilian Kolbe***

Streszczenie: Artykuł przedstawia obecność reguły zatwierdzonej przez św. Franciszka z Asyżu w *Konferencjach* św. Maksymiliana Marii Kolbego oraz w zeznaniach świadków podczas jego procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego. Analiza koncentruje się na percepcji i pamięci dotyczącej przestrzegania przez świętego tego tekstu prawnego w życiu zakonnym. Temat *Reguły* św. Franciszka i ślubów zakonnych stanowi szerokie zagadnienie, a w artykule przedstawiono jedynie jego zarys. Szczególną uwagę zwrócono na zeznania świadków, w których wszystkie wypowiedzi podkreślają doskonałe zachowywanie przez św. Maksymiliana ślubów zakonnych, bez wzmianki o jakimkolwiek ich naruszeniu. Analiza indeksów rzeczowych dotyczących ślubów zakonnych ujawnia liczbę odniesień w obu źródłach, która przekracza kilkaset. Ukazuje to wagę i częstotliwość odniesień do tego aspektu w życiu i działalności świętego.

Słowa kluczowe: *Reguła zatwierdzona, św. Franciszek z Asyżu, św. Maksymilian Kolbe, Konferencje, proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny.*

Summary: The article presents the presence of the Rule approved by St. Francis of Assisi in the **Conferences** of St. Maximilian Maria Kolbe and in the testimonies of witnesses during his beatification and canonization processes. The analysis focuses on the perception and memory of the saint's adherence to this legal text in his monastic life.

The topic of St. Francis's Rule and religious vows is a broad issue, and the article offers only a brief outline. Particular attention is given to the testimonies of witnesses, all of which emphasize St. Maximilian's perfect observance of religious vows, without any mention of violations. An analysis of the subject indexes related to religious vows reveals that the references in both sources exceed several hundred, highlighting the importance and frequency of this aspect in the life and activities of the saint.

Keywords: *The Later Rule*, St. Francis of Assisi, St. Maximilian Kolbe, *Conferences*, process of beatification and canonisation.

Wstęp

Tematyka obecności *Reguły* św. Franciszka w dokumentach św. Maksymiliana, czyli w jego *Konferencjach*, a także w zeznaniach świadków procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego jest raczej mniej znana i rzadziej poruszana w opracowaniach. Wynika to pośrednio z przekazu i zapisu jego przesłań do braci, zanotowanych przez słuchaczy, lub – tak jak to jest w przypadku procesu – znikomej dostępności zeznań dla badaczy i całkowitej ich nieosiągalności dla szerokiego czytelnika. Stąd *Konferencje* są źródłem pośrednim, gdy chodzi o autorstwo, gdyż, owszem, ukazują myśl świętego, ale utrwaloną poprzez subiektywne i parcjalne jej przyswojenie u stenografa czy zwyczajnie notującego brata z Niepokalanowa lub z Nagasaki.

Święty Maksymilian nie pisał swoich konferencji, ale mówił to, co było przedmiotem jego refleksji i medytacji, co nieustannie zajmowało jego umysł i wszystkie uczucia. Dzielił się tym, czym żył, mówił o życiu wewnętrznym, o zasadach w życiu zakonnym, o dotrzymywaniu ślubów i wytrwaniu w powołaniu, o zwyczajach obowiązujących w Niepokalanowie itp. Temat, który miał być podjęty, zawsze wiązał się z aktualnym momentem: święto obchodzone w danym dniu w liturgii, potrzeby i konkretne sytuacje, w których znajdowali się bracia. Nie wiele znajdziemy stron, na których święty mówi o organizacjach, programach, osiągnięciach, natomiast stale słyszymy, jak powtarza, że podstawą wszelkiego skutecznego działania apostolskiego jest całkowite zaabsorbowanie Bogiem, aby stać się narzędziami w rękach Niepokalanej dla zbawienia świata.

Ponad pięćdziesiąt wypowiedzi św. Maksymiliana dotyczy posłuszeństwa nadprzyrodzonego, czyli posłuszeństwa wypływającego z wiary, oraz ubóstwa zakonnego. Dla św. Maksymiliana doskonałość posłuszeństwa i ubóstwa jest doskonałością miłości do Niepokalanej, jest praktycznym wyrazem poświęcenia się Jej, jest charakterystyczną odznaką brata, rycerza Niepokalanej, jest cnotą, którą ukochał najbardziej. Jeśli tak było w jego przypadku, to nic dziwnego, że

zawsze starał się o tym mówić i uczyć swoich współbraci nie tylko przez słowo, ale nade wszystko przykładem życia.

Ponadto zanotowano konferencje o życiu wewnętrznym i o życiu modlitwy, od których św. Maksymilian uzależniał całą skuteczność pracy na rzecz uświęcenia osobistego i uświęcenia innych, czyli skuteczność apostołstwa. Przełożony Niepokalanowa mówił bardzo prosto, krótkimi zdaniami, czasem dokonując porównań i przykładów, wskazując, jak w sposób praktyczny wprowadzać usłyszaną naukę w codzienne życie. Nie było w nim poszukiwania wyrafinowanego stylu, dbałości o formę, lecz tylko święta troska o przekazanie transparentnego życia zakonnego, przepojonego jego jedyną miłością, którą była Niepokalana. Ta umiejętność wyjaśniania w sposób zrozumiały i bardzo prosty głębokich norm życia wewnętrznego sprawia, że *Konferencje* mają znaczącą wartość dla życia duchowego i są dostępne dla wszystkich, tak że każdy z pewnością znajdzie w nich pokarm dla swojej duszy.

Natomiast zeznania świadków procesowych odpowiadających na zestaw pytań czy kwestii przedłożonych przez Kongregację do spraw Świętych, dzisiaj Dykasterię do spraw Świętych, są ich percepcją i wspomnieniem o życiu zakonnym, zachowywaniu *Reguły* oraz ślubów posłuszeństwa, ubóstwa i czystości przez św. Maksymiliana. Jest to więc źródło kanoniczne i zewnętrzne w relacji do *Pism* czy *Konferencji*. Ze względu na dwa różne gatunki literackie, które będą tutaj pokrótce przedstawione, najpierw skupiono uwagę na *Konferencjach*, a następnie na zeznaniach procesowych.

Reguła św. Franciszka. Konferencje

W dzień wyjazdu do Niepokalanowa z Grodna, 27 listopada 1927 roku, św. Maksymilian powiedział do grupy braci:

„W tym nowym klasztorze poświęcenie nasze musi być całkowite. Zakonność tam musi kwitnąć w całej pełni, praktykować będziemy przede wszystkim posłuszeństwo. Będzie tam bardzo ubogo, bo wedle ducha św. Franciszka. Dużo będzie pracy, wiele cierpień i wszelkich niewygód. Regułę naszą, święte Konstytucje i wszystkie przepisy zakonne będziemy zachowywać z całą surowością, bo Niepokalanów powinien i musi być wzorem życia zakonnego”¹.

¹ *Konferencja 2*, [w:] *Konferencje świętego Maksymiliana Marii Kolbego*, red. J.A. Książek, W.K. Kaczmarek, J.R. Bar, Niepokalanów 2018, s. 12 [dalej: *Konf.* z odpowiadającym numerem i stroną].

Już ta wypowiedź z drugiej *Konferencji* ukazuje w pełni postawę i zasadę życia zakonnego założyciela Rycerstwa Niepokalanej. Zdecydowane określenie normy postępowania, jaką jest *Reguła* i prawo partykularne, oraz wskazanie na dwa śluby: posłuszeństwa i ubóstwa, wytyczają kierunek formacyjny i najistotniejsze punkty weryfikacji osobistego i wspólnotowego naśladowania św. Franciszka.

„W zakonie znamy i mamy bardzo szczegółowo określoną wolę Bożą przez przepisy, regułę i posłuszeństwo, któreśmy ślubowali”².

Lakoniczne zdanie, które odpowiada bezpośrednio na częste pytanie zakonników o wolę Bożą w ich życiu i sposób jej odkrywania. Bezpośredniość świętego jest rozbrajająca i ucinająca dywagacje, czy w nakazach przełożonych istnieje wola Pana, czy jedynie pragnienie danej osoby.

„Dlatego nie sądźmy innych, ale raczej samych siebie, jak nam zaleca św. O. Franciszek. Jak się uchronimy od sądów – uchronimy się i od niechęci”³.

Wręcz naturalne wydaje się to dopowiedzenie, które ma swoje źródło w drugim rozdziale *Reguły zatwierdzonej*, do wcześniejszego stwierdzenia o woli Bożej. Weryfikacja samego siebie w świetle Ewangelii towarzyszyła przez całe życie Asyżaninowi, jego przykład i polecenie mają stawać się wzorcem relacji dla wspólnoty Niepokalanowa, tak wertykalnej, jak horyzontalnej.

„Niech Bracia się starają, żeby nie gasić ducha modlitwy podczas pracy wedle Reguły, w której pisze: «Bracia, którym Bóg dał łaskę pracowania, niech pracują wiernie i nabożnie, tak aby [...] nie zagasili ducha świętej modlitwy i pobożności, któremu wszystko inne doczesne służyć powinno». Bo Reguła dla nas jest ważniejsza niż wszystkie inne prace. Ja wiem, że teraz w każdym dziale jest dużo pracy, ale nie chcemy więcej ani minuty robić, niż sobie Niepokalana życzy od nas, i to róbmy z wielkim spokojem, bez takiego pędzenia, zamieszana i gryzienia się wewnątrz, ale w wielkim spokoju i skupieniu ducha”⁴.

² Konf. 235, s. 336.

³ Konf. 129, s. 192. Por. 2Reg 2,17: „Upominam ich i przestrzegam, aby nie gardzili ludźmi i nie sądzili ich, gdy zobaczą ich ubranych w miękkie i barwne szaty i spożywających wyszukane potrawy i napoje, lecz niech każdy raczej siebie samego sądzi i sobą gardzi”, [w:] *Źródła franciszkańskie. Pisma świętego Franciszka. Źródła biograficzne świętego Franciszka. Pisma świętej Klary i źródła biograficzne. Teksty ustalające normy dla braci i sióstr od pokuty*, red. R. Prejs, Z. Kijas, Kraków 2005. Wszystkie cytaty *Pism* św. Franciszka pochodzą z tego wydania.

⁴ Konf. 10, s. 20–21. Por. Konf. 55, s. 88; Konf. 130, s. 194; Konf. 259, s. 354.

Praca i jej wymiar w Niepokalanowie była z pewnością kwestią bardzo ważką, szczególnie w pierwszych latach, gdy powstawał klasztor, a jednocześnie była kontynuowana działalność wydawnicza. Może zaskoczyć spojrzenie św. Maksymiliana, gdyż zwykle przedstawiany jest jako tytan pracy, co może błędnie sugerować jego wysokie wymagania wobec współbraci. Praca tak, ale nie kosztem życia wewnętrznego, eliminując pokusę aktywizmu i, mówiąc dzisiejszym kolokwialnym językiem, „wyścigi szczurów”, czyli dążenie do zrobienia jak najwięcej, jak najszybciej i dla oczu przełożonego. Franciszkowe, więc także Maksymilianowe, podejście wypływa z pojęcia pracy jako łaski i daru, a nie wyłącznie obowiązku, i wykazania się przed innymi. Piąty rozdział *Reguły* zacytowany przez świętego wymagał jasnej interpretacji, by gorliwość braci nie przekuła się w ideologię stachanowców.

„Jaki charakter ma mieć przełożony w myśl naszej reguły? W regule mamy powiedziane, żeby mogli podwładni swym przełożonym, jak panowie sługom swoim, zlecać sprawy. Minister to znaczy sługa. Równocześnie, żeby byli kustoszami, czyli tymi, co strzegą przed wilkami; żeby im usługiwali i ich strzegli. Każdy przełożony ma dwie funkcje: nie być panem, lecz służyć innym, i strzec, żeby stan zakonny wzrastał w duszach”⁵.

„Reguła nasza święta powiada, że przełożeni mają być sługami wszystkich innych braci. Nie mówi, że mają być panującymi, jak w świecie jest przyjęte, lecz tylko sługami, tj. narzędziami i jakby szafarzami w udzielaniu woli Niepokalanej. Tylko Jej wolę mają braciom podwładnym rozdawać i czuć zarazem, by duch Boży kwitł w całej pełni i wola Niepokalanej była jak najsumienniejszy wykonywana. Pilnie więc czuć powinni, by w rozkazach swych i poleceniach nie dali odczuć swej bezwzględnej wyższości. [...] Bezwzględna równość winna nas wszystkich cechować, gdyż w oczach nieskończonego Boga wszyscy równi jesteśmy, a tylko zajęcia nasze, jakby role w odgrywaniu teatralnej sztuki, są różne”⁶.

⁵ Konf. 153, s. 225. „Bracia, którzy są ministrami i sługami innych braci, niech odwiedzają i upominają swoich braci oraz pokornie i z miłością niech ich nakłaniają do poprawy, nie wydając im poleceń niezgodnych z ich sumieniem i naszą regułą. Bracia zaś, którzy są podwładnymi, niech pamiętają, że dla Pana Boga wyrzekli się własnej woli. Dlatego nakazuję im stanowczo, aby byli posłuszni swoim ministrom we wszystkim, co przyrzekli Panu zachowywać, a co nie sprzeciwia się ich sumieniu i regule naszej. I gdziekolwiek są bracia, którzy poznają i rozumieją, że nie zdołają zachować reguły według ducha, powinni i mogą zwrócić się do swoich ministrów. Ministrowie zaś niech ich przyjmą z miłością i dobrocią i niech im okażą tak wielką serdeczność, aby bracia mogli z nimi rozmawiać i postępować jak panowie ze swoimi sługami. Tak bowiem powinno być, aby ministrowie byli sługami wszystkich braci”. 2Reg 10,1–6.

⁶ Konf. 53, s. 82. Por. Konf. 209, s. 300; 2Reg 10.

Dwa fragmenty z dwóch różnych *Konferencji*, w których znajduje się bezpośrednio odwołanie do dziesiątego rozdziału *Reguły*, nie są oczywiście jedynymi na temat posługi przełożonego w Zakonie. Nacisk na wymiar służebny i równość godności każdego brata jest tutaj klarowny, nie pozostawiający marginesu na inne interpretacje mogące być usprawiedliwieniem poczucia bycia ważniejszym, większym, rozporządzającym. To wszystko neguje podstawową cechę rodziny franciszkańskiej, tj. bycia mniejszym wobec każdego. Z dozą realizmu wskazuje na zmienność sytuacji w wędrówce zakonnej – dziś rola przełożonego, jutro podwładnego – nie wolno myśleć, że coś jest dane na zawsze i nikt nas nie może godnie zastąpić, sztuka o świętości trwa bez antraktów, zmieniają się jedynie aktorzy.

„Razu pewnego w pewnej instancji prosił ktoś o przeniesienie, bo tam milczenia nie można było zachować. Obawiał się o siebie. Doświadczenie wykazało, że jeżeli w jakiejś komórce organizacyjnej przełożony nie przestrzega zakonności, to wszyscy podwładni się rozluźniali. Jeżeli przełożony instancji nie może sam zarządzić, ma obowiązek zawiadomienia wyżej. «Biada psom nie szczekającym» – mówi Pismo Święte [por. Iz 56,10]. Przełożony winien strzec podwładnych jak pies owiec”⁷.

Kolejne zadanie przełożonego to ciągła troska, by współbracia nie oddalali się od zasad, które dobrowolnie przyjęli. Przy całej wyrozumiałości św. Maksymilian mówi stanowczo – nie wolno przemilczać uchybień *Regule*, normom, przepisom, gdyż może stanowić to przyczynę osłabienia ducha, oceniania innych, usprawiedliwienia osobistego rozluźnienia. Rola przełożonego w dawaniu przykładu czynem, a nie jedynie słowem jest wyzwaniem nie tylko ascetycznym, ale przede wszystkim wypływającym z odpowiedzialności za tych, którym ma wskazywać drogę doskonałości. Brak upomnienia, często z wygody i dla świętego spokoju czy z obawy, spotyka u świętego reakcję bazującą tak na Biblii, jak na subtelnej reminiscencji ósmego rozdziału *Reguły*.

„Starajmy się więcej miłością niż rozkazem pozyskiwać braci, bo taką drogę wskazał nam św. O. Franciszek”⁸.

⁷ Konf. 153, s. 225. Por. 2Reg 8.

⁸ Konf. 209, s. 300. „I gdziekolwiek bracia przebywają lub spotkałyby się, niech odnoszą się do siebie jak członkowie rodziny. I niech jeden drugiemu z zaufaniem wyjawia swoje potrzeby, jeśli bowiem matka karmi i kocha syna swego (por. 1 Tes 2,7) cielesnego, o ileż troskliwiej powinien każdy kochać i karmić swego brata duchowego! A jeśli który z nich zachoruje, inni bracia powinni tak mu służyć, jakby pragnęli, aby im służyło (por. Mt 7,12)”. 2Reg 6,7–9.

To proste zdanie ukazuje najbardziej wymagającą konkluzję postawy przełożonego – zamiast rozkazu, polecenia, wymogu, przymusu – droga miłości, która nie jest kapitulacją wobec nieakceptacji nakazu, ale jest pedagogią Założyciela Zakonu. Jest najtrudniejszą, bo zakłada odrzucenie przez współbrata z jednocześnie niezmiennym pragnieniem miłowania go, według słów *Listu do ministra*: „I kochaj tych, którzy sprawiają ci te trudności. I nie żądaj od nich czego innego tylko tego, co Bóg ci da. I kochaj ich za to; i nie pragnij, aby byli lepszymi chrześcijanami”⁹, oraz w perspektywie budowania prawdziwej rodziny, wyrażonej w szóstym rozdziale *Reguły*. Każda zależność w chrześcijańskiej hierarchicznej strukturze, a taką jest również Zakon, ma być zależnością kenotyczną na wzór Jezusa, za którym kroczył św. Franciszek.

„Czy naszym ideałem jest przelanie krwi dla Chrystusa? – Jeżeli nie jednorazowo – to przez całe życie, przez sumienne zachowanie Reguły i wykonywanie obowiązków. Wierne życie zakonne jest ustawicznym męczeństwem”¹⁰.

Refleksja nad rodzajem męczeństwa, w którym można dostrzec skłonienie się bardziej do codzienności heroicznej niż do heroiczności jednej decyzji, posiada w tle odwołanie do *Reguły* zakonnej. Wierność przez całe życie warunkuje zdolność przyjęcia łaski męczeństwa krwi, gdy ono będzie konieczne czy potrzebne. Przykładem jest sam św. Maksymilian – obydwie korony były darem ostatecznego świadectwa stałości w powołaniu franciszkańskim.

„Jeden z braci starszych mówił mi, że on na misje się nie zgłasza, bo uważa, że kto do Niepokalanowa przyszedł, powinien być gotów i na misje jechać. – W regule jednak jest napisane, żeby prosić przełożonych. Może się bowiem zdarzyć, że kogoś wysła i wobec trudności załamać się może. – Wczoraj znów otrzymałem karteczkę od profesora symplicznego, który wspomina w niej, że kto się Niepokalanej oddał, to i na misje też, i prosił, bym go wpisał na listę kandydatów na misje. Gdy byłem w Japonii, dla wzmocnienia ducha wprowadziło się prywatny ślub czwarty: udania się na misje, gdziekolwiek przełożeni wysła. Wtedy narobiło się dużo hałasu, że się nowy zakon zakłada, bo cztery śluby się wprowadza. U Franciszkanek Misjonarek każda siostra musi być gotowa, nawet w nocy, na rozkaz przełożonej do udania się na misje. My nie możemy iść na szarym końcu. Kto by nie był tego ducha, nie byłby całkowicie oddany Niepokalanej.

⁹ LM 5–7.

¹⁰ Konf. 220, s. 316.

Nie dziwcie się temu, że bardzo jest możliwe, że ktoś wróci z Japonii. Nie dziwcie się, że można się załamać¹¹.

Tematyka misji i gotowości udania się na nie była bardzo bliska św. Maksymilianowi. W latach 1930–1936 przebywał i pracował jako misjonarz w Japonii, gdzie założył w Nagasaki klasztor-wydawnictwo Mugenzai no Sono. Tam też narodziła się idea prywatnego ślubu, wyrazu otwartości na dar misyjności. Święty jednak jasno określa – aby pojechać na misje i tam dawać świadectwo, należy prosić i uzyskać akceptację przełożonych, zgodnie z normą zawartą w dwunastym rozdziale *Reguły*. Po raz kolejny gwardian Niepokalanowa ujawnia swój realizm, wspominając o możliwości kryzysu u misjonarza, jak tego doświadczył w Japonii, gdy niektórzy bracia po pewnym czasie musieli pozostawić misję z powodu nieuniesienia problemów, specyfiki miejsca, kłopotów osobistych ze zdrowiem lub powołaniem. Stąd apel, by się nie dziwić i w konsekwencji nie osądzać tych współbraci. Piękna jest też autentyczna gorliwość o to, by Zakon nie pozostawał w tyle za innymi w zapale misyjnym i gotowości głoszenia Jezusa ludziom go nieznającym. Jest to okres odrodzenia aktywności misyjnej rodziny konwentalnej w czasie generalatu Domenico Tavaniego i Alfonso Orlicha, stąd entuzjazm świętego miał, jako jeden z filarów, politykę nowego otwarcia Zakonu na misje.

Reguła św. Franciszka. Proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny

Podczas przesłuchań świadków w procesie beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym szereg pytań dotyczyło życia zakonnego, zachowania ślubów, pielęgnowania i pogłębiania cnót typowych dla osób konsekrowanych. Poniższe cytaty są jedynie wyborem z wielu wypowiedzi¹². Niektóre z nich są identyczne, szczególnie w kwestii przestrzegania *Reguły* św. Franciszka; bardzo często przewija się zdanie: „Zachowywał *Regułę* w najwyższym stopniu”. A oto kilka przykładów.

„Nie robił nic bez pozwolenia przełożonych. Słyszałem od jednego z ojców, że przy okazji pewnej swojej podróży, o. Kolbe poszedł do Rektora, aby oddać pieniądze, które mu zostały (jak tego chce *Reguła*), chociaż tylko za kilka dni musiał

¹¹ Konf. 138, s. 203. „Bracia, którzy za Boskim natchnieniem zechcieliby udać się do saraenów i innych niewiernych, niech proszą swoich ministrów prowincjalnych o pozwolenie. Ministrowie zaś niech udzielają pozwolenia tylko tym, których uznają za odpowiedzialnych do wysłania”. 2Reg 12,1–2 .

¹² Przekłady zeznań procesowych są własne.

na nowo wyjechać. O. Rektor był zmuszony je przyjąć ze względu na nalegania o. Maksymiliana i wykrzyknął: «ze świętymi nie ma dyskusji!»¹³.

Wypowiedź jednocześnie o posłuszeństwie i ubóstwie świętego, jak zaznacza sam świadek, nie była jego bezpośrednim doświadczeniem. Skoro je przytacza, to znaczy, że wywarło na nim ogromne wrażenie i nie wątpił o autentyczności zasłyszanej relacji. Z dużym prawdopodobieństwem wymienionym rektorem był o. Stefano Ignudi (1916–1924), który wypowiedział tak śmiała, ale i trafną z dzisiejszej perspektywy opinię o studencie z Polski. Interesującą jest stanowcza prośba o przyjęcie zwrotu pieniędzy, która sugeruje, że rektor raczej polecił, by je zatrzymał na te kilka dni dzielące od kolejnego wyjazdu. Postawa radykalnej woli przestrzegania nakazu *Reguły* zawartego w czwartym rozdziale przemogła nad praktycznym podejściem i zaufaniem przełożonego, stąd ten okrzyk, wyrażający tak podziw, jak rozpoznanie motywacji św. Maksymiliana.

„Gdy chodzi o pieniądze, zachowywał ściśle to, co przepisywała *Reguła*, nie trzymał ich przy sobie, dla przykładu, kiedy podróżował, nawet wtedy pragnął, by jeden z braci miał pieniądze i rozporządzał nimi przy koniecznych wydatkach»¹⁴.

Zeznanie współbrata Floriana Koziury (1887–1966), który dwukrotnie był przesłuchiwany w procesie beatyfikacyjnym¹⁵, potwierdza zachowanie św. Maksymiliana w zakresie przestrzegania czwartego rozdziału w okresie, gdy był już przełożonym zakonnym, a nie tylko podczas formacji w Kolegium Międzynarodowym w Rzymie. Świadczy to o spójności wewnętrznej i poważnym traktowaniu norm ubóstwa oraz niezmienności postawy, pomimo pełnienia posługi przełożonego. Przykład ofiarowany braciom w tym wymiarze ubóstwa był z pewnością przemawiającym o wiele bardziej niż napomnienia i wyjaśnienia zasad jego przestrzegania.

„O. Kolbe posiadał dar wiary i żył nim we wszystkich swoich słowach i we wszystkich czynach, tak że przejawiał się prowadzonym przez wiarę. A to

¹³ Proces 37, Bonaventura Morariu, [w:] *Fonti Kolbiane*, III, *Konferenze – Processo*, red. R. Di Muro i in., Padova 2023, s. 590. Tłumaczenie zeznań świadków własne [dalej: P z numerem, imieniem, nazwiskiem, stroną]. Odnośnie do używania pieniędzy warto pamiętać o zdaniu z *Reguły*: „Nakazuję stanowczo wszystkim braciom, aby żadnym sposobem nie przyjmowali pieniędzy lub rzeczy mających wartość pieniężną osobiście lub przez zastępcę” (2Reg 4,1).

¹⁴ P 39, Florian Koziura, s. 603. Por. 2Reg 4,1.

¹⁵ Dwa zeznania Floriana Koziury: P 9, s. 483–491; P 39, s. 597–606.

w wyjątkowy sposób w zachowywaniu *Reguły* swojego Zakonu i w ponadprzeciętny w dziełach jego apostołatu¹⁶.

Odpowiedź na temat cnoty wiary u św. Maksymiliana jest bardzo symptomatyczna i głęboka. Życie wiarą i pokazywanie jej poprzez wszystkie aspekty zewnętrzne jest heroiczną możliwą jedynie przy pełnej dyspozycyjności osoby na współpracę i korzystanie z daru od Boga. Zwrócenie uwagi na *Regulę* jako na podstawę postępowania zakonnego jest tutaj znaczące, gdyż stanowiła dowód na posłuszeństwo i wierność.

„Miał zawsze wielki szacunek dla hierarchii kościelnej. Pamiętał *Regulę*, która nakazywała bratu wycofać się z kaznodziejstwa, jeżeli miałby zakaz ze strony ordynariusza¹⁷.

Były minister generalny Alfonso Orlich (1924–1930) podkreślił istotną cechę św. Maksymiliana, tj. synowskie posłuszeństwo wobec hierarchów Kościoła. Począwszy od św. Franciszka, który pragnął zawsze być „pod stopami” papieża i Kościoła rzymskiego, Zakon franciszkański starał się, by nie buntować się przeciw hierarchii, nawet w trudnych i skomplikowanych czasach schizmy zachodniej (XIV w.) czy okresu reformacji (XVI w.), choć oczywiście istnieli bracia, którzy wypowiadali posłuszeństwo, sprzeciwiali się bullom papieskim, pogłębiali rozdarcie Kościoła i wprowadzali chaos u wiernych im powierzonych. Św. Maksymilian był prawomyślny w tej sferze, nie przekraczał zasad określonych przez *Regulę*. W jego *Listach* widać to bardzo dobrze, a zeznanie eks-generała Zakonu tylko to potwierdza. Wspomnienie dziewiątego rozdziału nie mówi jedynie o szacunku, ale po raz kolejny o ślubie posłuszeństwa, który wyraża się na wielu płaszczyznach zakonności i relacji z innymi.

„Zachowywał posty z *Reguły*, a jeśli w jakimś przypadku nie mógł tego uczynić, jestem pewien, że otrzymał dyspensę, ale tylko w przypadku prawdziwej konieczności¹⁸.

„Praktykował i wiernie odmawiał modlitwy za dusze w czyśćcu oraz modlitwy przepisane przez *Regulę* zakonną¹⁹.

¹⁶ P 3, Domenico Angelo Stella, s. 456.

¹⁷ P 28, Alfonso Orlich, s. 545. „Bracia niech nie głoszą kazań w diecezji biskupa, który by im tego zabronił”, 2Reg 9,1.

¹⁸ P 3, Domenico Angelo Stella, s. 459. Por. 2Reg 3.

¹⁹ P 16, Ferdinand M. Kasz, s. 515. Por. 2Reg 3.

Dwa odrębne świadectwa podkreślają przestrzeganie norm zawartych w trzecim rozdziale formy życia I Zakonu. Kwestia postów była praktyką ascetyczną, którą św. Maksymilian pielęgnował, ale ze względu na słabe zdrowie, szczególnie nadwątlone z powodu choroby gruźliczej, musiała być przez niego ograniczona. Podkreślenie otrzymywania dyspensy od postów, jak również od odmawiania brewiarza zamienionego na różaniec²⁰, dowodzi poważnego traktowania zasad, pomimo ważnego i obiektywnego powodu choroby. Tak samo pamięć o zmarłych była zawsze obecna w modlitwie i ofiarach za dusze czyśćcowe, wystarczy wspomnieć jego *Memento za zmarłych* zawarte w *Pismach*²¹, czy bardzo liczne wspomnienia w *Listach* o tych, co odeszli do Pana. Pilność w zakresie modlitwy osobistej i wspólnotowej oraz troska o jej zachowanie we wspólnotach, w których żył i był przełożonym, o jakość modlitwy, o punktualność braci, o nieopuszczanie godzin brewiarzowych itd., jest stale obecna w *Pismach*, *Konferencjach* i poświadczona w zeznaniach świadków²².

„W sposób pełny i doskonały był posłuszny przełożonym i *Regule*”²³.

„Był posłuszny i pełen szacunku dla przełożonych, bardzo posłuszny *Regule*, bardzo lubiany przez o. Ignudi, Rektora Kolegium Międzynarodowego”²⁴.

„Zawsze z największym szacunkiem powierzał jakiegokolwiek swoje dzieło ocenie przełożonych, chcąc zawsze żyć według *Reguły*”²⁵.

Trzy następne wypowiedzi świadków łączą posłuszeństwo przełożonym i *Regule*, co jest ze sobą ściśle związane. Problematyka posłuszeństwa była mocno akcentowana przez świętego, czego dowód stanowią tak *Listy*, jak *Konferencje*. Te ostatnie traktują często o posłuszeństwie nadprzyrodzonym, podając metody bycia posłusznym wobec woli Boga wyrażonej również poprzez uległość woli Niepokalanej jako najdoskonalszego przykładu przyjęcia i podporządkowania się Panu jedynie z miłości. Ta teologiczna i maryjna motywacja była u św. Maksymiliana

²⁰ Dyspensa od brewiarza: P 9, P 13, P 28–29, P 39, P 41, P 47, P 50, P 52, P 62–63, P 67, P 72–74.

²¹ Por. Św. Maksymilian Maria Kolbe, *Memento za zmarłych*, [w:] *Pisma*, cz. II, red. P. Sotowski, Niepokalanów 2008, s. 206–207.

²² Por. *Modlitwa*, [w:] Id., (Idem czy raczej Ibidem?) s. 837; *Pregghiera, pregare*, [w:] *Fonti Kolbiane*, III, *Konferenze – Processo*, s. 923–924. Jedynie dla przykładu podhaśło: *Dyspozycje św. Maksymiliana odnośnie do modlitwy w zeznaniach procesowych*: P 1, P 3–5, P 7–9, P 12–13, P 16, P 19–21, P 23–24, P 26–32, P 35, P 37–55, P 58–60, P 62–65, P 68–73.

²³ P 5, Enrico Granata, s. 466.

²⁴ P 29, Cyryl Kita, s. 555.

²⁵ P 68, Anzelm Kubit, s. 778. Por. tamże, s. 780.

fundamentem postępowania i relacji z innymi. Spolegliwość nacechowana rozpoznaniem duchowym wartości *Reguły* św. Franciszka oraz szacunek do położonych nie przeszkadzały mu być osobą bardzo zdeterminowaną w przedstawianiu i argumentowaniu swoich projektów i zamierzeń, ale zawsze gotową do posłusznego przyjęcia odmowy czy odłożenia na później. Wystarczy wspomnieć tak drogą św. Maksymilianowi kwestię założenia indyjskiego Niepokalanowa.

„Przestrzegał bardzo *Regułę*; nie powiedziałbym, że był zbyt surowy. Dla niego *Reguła* była wszystkim”²⁶.

„Słyszałem od tych, którzy z nim żyli, że o. Kolbe był świętym zakonnikiem, jak najbardziej przestrzegającym *Regułę*, pokorny, bardzo posłuszny i pogodny”²⁷.

„Wiem od brata Błażeja, który był internowany razem z nim, o godnym zachowaniu i nadziei i o dodawaniu odwagi wewnętrznej innym zatrzymanym, o zachowywaniu w więzieniu dyscypliny i *Reguły* Zakonu”²⁸.

Zdanie współbrata Cyryla Kity (1894–1979) jest najlepszym podsumowaniem roli *Reguły* zakonnej w życiu położonego z Niepokalanowa. Osobista odpowiedzialność i dojrzałość owocowała niewymuszonym przestrzeganiem norm zakonnych, gdyż pokora połączona z radością w ich realizowaniu nie może wypływać z rygoryzmu lub konieczności bycia przykładem ze względu na rolę położonego. Naturalność takiego życia pozostała niezmienna nawet w ekstremalnych warunkach więzienia, które mogłyby usprawiedliwiać rozluźnienie dyscypliny czy całkowite zarzucenie zasad zalecanych przez *Regułę*. Koherentność ta była najlepszym świadectwem spójności wewnętrznej, która jest owszem darem łaski, ale nade wszystko efektem osobistej pracy i wyborów inspirowanych uznaniem propozycji św. Franciszka jako nadprzyrodzonego zamysłu Boga dla Zakonu.

„Sługa Boży w klasztorze niepokalanowskim pragnął wprowadzić *Regułę* życia zakonnego opierając się na przykładzie współbraci św. Franciszka”²⁹.

„Sługa Boży jako położony dbał o zachowywanie *Reguły* zakonnej, aż do tego stopnia, że Niepokalanów stał się wzorem dla innych domów zakonnych”³⁰.

„Sługa Boży dawał się prowadzić przez ducha *Reguły* i *Konstytucji* bez dodawania żadnych ćwiczeń czy nadzwyczajnych praktyk. W tym był nadzwyczaj

²⁶ P 29, Cyryl Kita, s. 557. Por. P 34, s. 579; P 35, s. 582; P 36, s. 583, 585; P 37, s. 588; P 41, s. 615; P 45, s. 633; P 50, s. 657; P 58, s. 697; P 60, s. 718, 724.

²⁷ P 30, Walerian Meysztowicz, s. 562.

²⁸ P 39, Florian Koziura, s. 598.

²⁹ P 68, Anzelm Kubit, s. 777.

³⁰ P 39, Florian Koziura, s. 599.

wyrozumiały i praktyczny. Cała aktywność Sługi Bożego dążyła do uczynienia jak najgłębszym i spójnym ducha konwentualnego³¹.

Zachowywanie *Reguły* było dla św. Maksymiliana również zadaniem wobec wspólnot, za które był odpowiedzialny i którym posługiwał jako przełożony. Szczególnie w Niepokalanowie, tak polskim, jak i japońskim, *Reguła* miała być najważniejszym punktem weryfikacji życia współbraci. Przykład prowadzenia klasztoru z rozsądkiem, wyrozumiałością i delikatnością, doprowadził do ukształtowania wspólnoty mogącej być modelem dla innych, chociaż nie spotykało się zawsze ze zrozumieniem czy akceptacją braci z prowincji zakonnej. Partykularny charakter Niepokalanowa, jego cel i sposób realizacji apostolatu słowa drukowanego, wymagał nie tylko dobrej logistyki, ale przede wszystkim jasnych zasad, które akcentowały przyłgnięcie do prawa zakonnego i praktyki charyzmatu życia konwentualnego w tak licznej wspólnocie. Świadkowie procesowi podkreślają w wielu miejscach ten dar organizacyjny i autorytet duchowy św. Maksymiliana – ta tematyka jest bardzo szeroka i mogłaby być inspiracją dla kilku referatów. Przy tym przełożony nie wprowadzał innych praktyk czy „udziwnień”, o które czasami niestety był oskarżany. Harmonia, umiarkowanie i roztropność były właściwościami przełożonego z Niepokalanowa wobec współbraci, przy jednocześnie wysokim wymogu wobec samego siebie, na podobieństwo Asyżanina i jego ducha przekazanego w *Regule*.

„Sługa Boży przestrzegał dokładnie *Regułę*, a szczególnie ślub ubóstwa. Nie znam nikogo, kto żaliłby się na temat jego surowości wobec braci. Nie zmuszał współbraci do składania innych ślubów”³².

„Dbał o każdego nie tylko, gdy chodzi o rzeczy, jak tego wymaga *Reguła*, ale również osobiście interesował się życiem współbraci, pytając, czy potrzebują czegoś”³³.

„Przestrzegał w doskonały sposób *Regułę* zakonną i obowiązki wynikające z ślubów oraz jako Gwardian, czuwał w ojcowski sposób i z gorliwością, aby podwładni zachowywali jak najwierniej *Regułę* i śluby zakonne”³⁴.

„*Reguła* i życie braci mniejszych polega na zachowaniu świętej Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa przez życie w posłuszeństwie, bez własności i w czystości”³⁵.

³¹ P 71, Arnold Wędrowski, s. 802.

³² P 47, Manswet Marczewski, s. 643.

³³ Tamże, s. 644.

³⁴ P 59, Ferdynand Kasz, s. 713.

³⁵ 2Reg 1,1.

Na zakończenie krótkiego przedstawienia i analizy, wybranych z wielu, fragmentów z zeznań procesowych, należy uwypuklić kwestię zachowywania ślubów, chociaż jest oczywistym, że wielokrotne powtórzenie przestrzegania *Reguły* jest jasnym dowodem na wierność złożonym przyrzeczeniom zakonnym. Charakterystyczną dla św. Maksymiliana była dbałość o ubóstwo, przeżywane w najlepszy sposób, gdyż postrzegające potrzeby innych, tak materialne, jak te niewymierne, duchowe, prowadzące do osobistej świętości i doskonałości życia konsekrowanego Bogu poprzez Niepokalaną. Ojcowskie podejście, jasno zauważalne w relacjach świadków, wydało swoje owoce. Wystarczy wspomnieć o gotowości dwudziestu braci na uwięzienie przez Niemców w lutym 1941 roku w zamian za zwolnienie ich przelozonego³⁶, czy w jeszcze wyrazistszy sposób w wyniesieniu na ołtarze siedmiu błogosławionych braci z klasztoru niepokalanowskiego – męczenników II wojny światowej³⁷.

Zakończenie

Temat *Reguły* św. Franciszka i ślubów zakonnych jest bardzo szerokim zagadnieniem w *Konferencjach* i *Procesie*, a tutaj został przedstawiony praktycznie ich szkic czy wstęp do nich. Analizując indeksy rzeczowe dotyczące ślubów zakonnych, można zdać sobie sprawę z ilości odniesień w tych dwóch dokumentach, gdyż jest to ponad kilkaset referencji. Dlatego nie było możliwe tutaj nawet muśnięcie tak ogromnego materiału, a jedynie jego zasygnalizowanie z nadzieją, że w przyszłości badacze teologii duchowości franciszkańskiej podejmą trud jego opracowania. Szczególnie interesująca jest percepcja i pamięć świadków w tym zakresie, którzy podkreślają doskonałe zachowywanie ślubów i nie wspominają niczego, co mogłoby dowodzić przekroczenia ich przez świętego. Akcentowane jest posłuszeństwo nadprzyrodzone i zdrowe, harmonijne ubóstwo, połączone bardzo często w tej samej wypowiedzi. Podobnie delikatna kwestia czystości konsekrowanej i dbałości o nią u braci wypływa transparentnie ze wszystkich zeznań, tak mężczyzn, jak kobiet. Dogłębne poznanie św. Maksymiliana jako wiernego zakonnika i syna św. Franciszka z Asyżu, poprzez studium i naśladowanie, posiada duże możliwości zmiany nas samych, a także pociągnięcie innych do Boga dzięki przykładowi naszego świętego współbrata Maksymiliana Marii Kolbego.

³⁶ Por. Św. Maksymilian Maria Kolbe, *List do Marii Kolbe*, przypis 3, [w:] *Pisma*, cz. I, red. P. Sotowski, Niepokalanów 2007, s. 1103.

³⁷ Por. Święci Patroni Prowincji Matki Bożej Niepokalanej Zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych w Warszawie, http://www.franciszkanie-warszawa.pl/?page_id=3603 (dostęp: 10.12.2022).

Bibliografia

- Fonti Kolbiane*, III, *Konferenze – Processo*, red. R. Di Muro i in., Padova 2023.
- Franciszek z Asyżu, *List do ministra*, [w:] *Źródła franciszkańskie. Pisma świętego Franciszka. Źródła biograficzne świętego Franciszka. Pisma świętej Klary i źródła biograficzne. Teksty ustalające normy dla braci i sióstr od pokuty*, red. R. Prejs, Z. Kijas, Kraków 2005 s. 265–266.
- Franciszek z Asyżu, *Reguła zatwierdzona*, [w:] *Źródła franciszkańskie. Pisma świętego Franciszka. Źródła biograficzne świętego Franciszka. Pisma świętej Klary i źródła biograficzne. Teksty ustalające normy dla braci i sióstr od pokuty*, red. R. Prejs, Z. Kijas, Kraków 2005, s. 127–136.
- Kolbe Maksymilian Maria św., *List do Marii Kolbe*, [w:] Tenże, *Pisma*, cz. I, red. P. Sotowski, Niepokalanów 2007, s. 1103.
- Kolbe Maksymilian Maria św., *Memento za zmarłych*, [w:] Tenże, *Pisma*, cz. II, red. P. Sotowski, Niepokalanów 2008, s. 206–207.
- Konferencje świętego Maksymiliana Marii Kolbego*, red. J.A. Książek, W.K. Kaczmarek, J.R. Bar, Niepokalanów 2018.
- Święci Patroni Prowincji Matki Bożej Niepokalanej Zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych w Warszawie, http://www.franciszkanie-warszawa.pl/?page_id=3603 (dostęp: 10.12.2022).

Emil Kumka OFMConv – członek Prowincji św. Antoniego Padewskiego i bł. Jakuba Strzeмиę, specjalista w historii Kościoła i franciszkanizmu. Studiował na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim (historia Kościoła starożytnego) i uzyskał doktorat z teologii na Papieskim Wydziale Teologicznym św. Bonawentury – Seraphicum, gdzie jest profesorem. Prowadzi wykłady z historii Kościoła, hagiografii franciszkańskiej i historii zakonu. W latach 2008–2020 dyrektor biblioteki Wydziału św. Bonawentury, od 2022 roku kieruje czasopismem „Miscellanea Franciscana”. Publikuje artykuły w polskich i włoskich czasopismach oraz książkach, skupiając się na duchowości franciszkańskiej, hagiografii św. Franciszka i historii Kościoła w Polsce. Redaktor *Leksykonu duchowości franciszkańskiej* (Wydawnictwo M 2016) oraz trzypięciotomowego wydania *Pism św. Maksymiliana Kolbego – Fonti Kolbiane* (Messaggero Padova, 2017–2023). Autor książek: *Klasztor franciszkański w Warszawie od okresu kasat carskich po 1939 rok* (Niepokalanów 2020) oraz *Co zrobiłby św. Franciszek?* (Bratni Zew 2023).